

Patron pułku

pułk Zygmunt SZENDZIELARZ ps. „ŁUPASZKA” (1910-1951)

Zygmunt SZENDZIELARZ urodził się 12 marca 1910 roku w Stryju (dzisiejsza Ukraina).

Przygoda Zygmunta z wojskiem rozpoczęła się w 1931 roku. 5 sierpnia 1934 roku w wieku 24 lat, młody Zygmunt kończy szkołę w Grudziądzu i trafia do 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich w Wilnie w stopniu podporucznika. W tym samym czasie poznaje swoją przyszłą żonę Annę Swolkień, którą poślubia 28 stycznia 1939 roku. Nie był to szczęśliwy związek, para doczekała się jednak córki, której dano na imię Basia (zm. 30 marca 2012 r.). Żona Anna była kurierką AK i została aresztowana w 1943 roku. Niemcy wywieźli ją na roboty w głąb Rzeszy, gdzie zginęła podczas nalotu na Wagenschwend 24 lutego 1945 roku.

Kampania wrześniowa

Podczas kampanii polskiej 1939 roku porucznik Szendzielarz dowodził 2 szwadronem 4 Pułku Ułanów. Jego szwadron wyróżnił się w walkach toczonych 8 września na drodze Radom - Kozienice z oddziałem zmechanizowanej piechoty niemieckiej wspartej czołgami. 9 września, w czasie obrony dostępu do mostu na Wiśle pod Maciejowicami, por. Szendzielarz doskonale zorganizował przeprawę przez rzekę i razem z rannymi, bronią ciężką i napotkanym po drodze dowódcą pułku, przeprowił się bez strat na prawy brzeg Wisły. Starsi stopniem i wiekiem dowódcy szwadronów pułku ponieśli na przeprawie duże straty w ludziach, broni ciężkiej i koniach, a pułk uległ po przeprawie rozproszeniu na przeszło 20 km przestrzeni. Za swoją postawę w walkach wrześniowych i umiejętne dowodzenie szwadronem por. Szendzielarz odznaczony został Krzyżem Virtuti – Militari V klasy. Po zakończeniu zmagania i nieudanej próbie przedostania się do Francji, por. Szendzielarz wrócił do Wilna.

W konspiracji

Do konspiracji por. Szendzielarz wstąpił w 1940 roku. Znalazł się w strukturach tak zwanych Kół Pułkowych i przyjął pseudonim „ŁUPASZKA” po sławnym wileńskim zagończyku z wojny 1920 roku pułk. Henryku Dąbrowskim. Dowodził nimi pułk Aleksander Krzyżanowski „Wilk”, późniejszy Komendant Okręgu AK w Wilnie. W 1943 roku, „Łupaszka” na stałe zaangażował się w pracę konspiracyjną. Jego konspiracyjna działalność zostaje doceniona przez zwierzchników.

Na początku 1943 r., „Łupaszka” zostaje powołany do bezpośredniej dyspozycji Komendanta Wileńskiego Okręgu AK pułk. Krzyżanowskiego „Wilka” oraz awansowany na stopień rotmistrza. W sierpniu tego samego roku zostaje skierowany na dowódcę, działającego nad jeziorem Narocz oddziału AK por. Burzyńskiego „Kmicic”. Okazało się jednak że porucznik został pod pretekstem zorganizowania wspólnej akcji przeciwko Niemcom wezwany na naradę na teren bazy sowieckiej, gdzie z towarzyszącymi mu żołnierzami został zamordowany. Poinformowany o sytuacji „Łupaszka” nawiązał kontakt z pozostałymi w bazie partyzantami por. Burzyńskiego.

Do oddziału „Łupaszki”, powstałego z ludzi por. Burzyńskiego, licznie garnęli się ochotnicy i oddział otrzymał nazwę 5 Wileńskiej Brygady AK, potocznie zaś zwanej „Brygadą Śmierci”.

Terenem operacyjnym brygady były tereny na wschód od Wilna, a cechą charakterystyczną – ciągłe przemieszczanie się, co utrudniało jego namierzenie i rozbięcie. Głównym zadaniem oddziału była ochrona polskich wsi przed grabieżami sowieckimi, a także walka z Niemcami i milicją litewską.

W 1944 roku w okolicach miejscowości Radziusze rozegrały się wydarzenia, które pokazały siłę brygady i talent dowódczy „Łupaszki”. Dwudniowe walki pod Worzianami przyniosły spektakularne zwycięstwo 5 Wileńskiej Brygady AK. Jej osłabienie postanowili wykorzystać Sowieci aby zlikwidować oddział. Ściągnęli do tego celu znaczne siły około 1500 partyzantów. Atak nastąpił 2 lutego pod wsią Radziusze, dokąd wycofała się brygada. Wyszła z opresji właściwie bez większych strat, za to duże straty zadała Sowiecom, którzy stracili od stu do dwustu partyzantów. Sowieci złamali umowę o nieatakowaniu oddziałów AK. Tymczasem sukcesy brygady w kolejnych miesiącach spowodowały liczny napływ ochotników.

Na przełomie czerwca i lipca 1944 roku Armia Czerwona rozpoczęła ofensywę – operację „Bagration”. Polskie oddziały partyzanckie przystąpiły zaś do wykonania zadań operacji „Burza”. Celem jej było nękanie wycofujących się Niemców i pokazanie światu przynależności Wileńszczyzny i całych Kresów Wschodnich do Polski.

21 lipca brygada dotarła w rejon lasów augustowskich. Tam łączniczka powiadomiła „Łupaszkę” o aresztowaniu „Wilka” i jego sztabu przez Sowieców. Sprawdziły się przypuszczenia o ich nieuczciwych zamiarach. Swoje przekonanie „Łupaszko” wyraził w często cytowanych słowach: „Niech mnie historia osądzi, ale nie chcę, żeby kiedykolwiek nasi żołnierze byli wieszani na murach i bramach Wilna”. Został również poinformowany, że NKWD intensywnie poszukuje jego brygady. Dla zmylenia Sowieców „Łupaszko” zmienił więc jej nazwę na „Brygada Warszawska” i nakazał żołnierzom zmianę pseudonimów. Sam przyjął pseudonim „Żelazny”. Mimo to 23 sierpnia Sowieci odnaleźli brygadę. „Łupaszka”, choć zapewniany przez Sowieców, że brygada zostanie wcielona do wojska generała Berlinga, rozwiązał oddział.

5 kwietnia 1945 roku „Łupaszka” wyznaczył na dzień koncentracji całej brygady, która miała działać w okolicach Bielska Podlaskiego i Wysokiego Mazowieckiego. Głównym zadaniem oddziału było likwidowanie funkcjonariuszy NKWD i UBP oraz żołnierzy Armii Czerwonej, WP i KBW.

Ostatnia koncentracja

7 września nastąpiła ostatnia koncentracja brygady. Kilka dni wcześniej „Łupaszka” otrzymał rozkaz rozwiązania oddziału. Ponowne rozformowanie brygady nie zakończyło działalności konspiracyjnej płk. Szendzielarza, który udał się do Gdańska gdzie działała Komenda Wileńskiego Okręgu AK-DSZ. Po nawiązaniu kontaktu z komendantem mjr. Antonim Olechnowiczem „Pohoreckim”, „Łupaszka” rozpoczął pracę propagandową. Pod koniec listopada opuścił Gdańsk i udał się do Sztumu, gdzie dalej prowadził działalność propagandową. W międzyczasie rozwiązano Delegaturę Sił Zbrojnych, a w jej miejsce 9 września 1945 roku powołano Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”.

Działalność propagandowa „Łupaszki” nie trwała długo. 26 lutego 1946 roku wydano rozkaz o utworzeniu 6 Brygady Wileńskiej w oparciu o były 1 szwadron 5 Wileńskiej Brygady. Oddziałem dowodził podkomendny „Łupaszki”, ppor. Lucjan Minkiewicz „Wiktor”. Mimo oporów Komendanta Wileńskiego Okręgu, 14 kwietnia „Łupaszka” odtworzył 5 Wileńską Brygadę AK. Na wiosnę 1946 roku dowodził już dwoma kadrowymi oddziałami.

Brygady „Łupaszki” operowały głównie na terenie Pomorza i walczyły z żołnierzami LWP, funkcjonariuszami UBP i MO oraz brały udział przy rozbijaniu i rozbijaniu struktur terenowych reżimowej władzy.

Komuniści podtrzymywali w raportach, że partyzanci „Łupaszki” byli bezdusznymi mordercami. Przed nadchodzącym referendum władze rozpoczęły zmasowane aresztowania, które znacznie osłabiały morale partyzantów.

Na początku 1946 roku liczebność 5 Brygady nie przekraczała osiemdziesięciu partyzantów, w sierpniu było ich już tylko czterdziestu pięciu.

Na wiosnę 1947 roku zapadły ważne decyzje w oddziałach dowodzonych przez „Łupaszkę”. Podczas koncentracji w dniach 19–24 marca płk Szendzielarz zwolnił tych podkomendnych, którzy chcieli się ujawnić. Pozostał z czterdziestoma partyzantami i rozwiązał 5 Wileńską Brygadę AK już po raz ostatni. Pod koniec kwietnia, po spotkaniu z Komendantem Wileńskiego Okręgu AK mjr. Olechnowiczem w Warszawie, a także po próbie nawiązania kontaktu przez UBP, „Łupaszka” przedstawił warunki, na których mógł rozwiązać oddział. Sam 29 kwietnia udał się na Śląsk.

W miejscowości Królowa, płk Szendzielarz próbował stworzyć sobie i bliskim namiastkę normalnego życia, prowadząc gospodarstwo rolne. Zamieszkał tam z towarzyszką życia Lidią Lwow „Lalą”, podkomendnym „Mieciem” i żoną kuriera „Orszaka”. Jednak pobyt trwał jedynie miesiąc. Gdy MO zaczęło interesować się nowymi mieszkańcami, wyjechał z Lidią do Zakopanego. Niestety próba powrotu do cywilnego życia nie udała się. W czerwcu 1948 roku zaczęła się akcja UBP pod kryptonimem „Akcja X”. Aresztowano niemal wszystkich członków Wileńskiego Okręgu AK.

30 czerwca 1948 roku UBP wytropiło i aresztowało również płk. Szendzielarza, który w tym czasie przebywał w miejscowości Osielec.

Proces

„Łupaszko” najpierw trafił do Myślenic, a później do Krakowa. Następnego dnia przewieziono go samolotem do Warszawy i umieszczono w budynku przy ulicy Koszykowej, gdzie mieściło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Po wstępnych przesłuchaniach został osadzony w więzieniu Mokotowskim przy Rakowieckiej w Pawilonie X, gdzie przebywał do 8 lutego 1951 roku. Był przesłuchiwany około pięćdziesięciu razy. Najprawdopodobniej nie torturowano go, ponieważ los „Łupaszki” był już przesądzony.

Resort bezpieczeństwa postanowił zorganizować członkom Wileńskiego Okręgu AK pokazowy proces, który rozpoczął się 23 października 1950 roku w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych oprócz „Łupaszki” zasiedli: ppłk Antoni Olechnowicz „Pohorecki”, kpt. Henryk Borowski „Trzmiel”, ppor. Lucjan Minkiewicz „Wiktor”, Lidia Lwow „Lala” i sanitariuszka Wanda Minkiewicz „Danka”. Rozprawie przewodniczył mjr Mieczysław Widaj, o którym mówiono, że zostawił za sobą mnóstwo krzyży.

„Łupaszkę” bronił adwokat z urzędu Edward Rettinger. Szendzielarz zeznawał w drugim i trzecim dniu rozprawy, która zakończyła się 2 listopada. Spośród postawionych mu zarzutów „Łupaszka” przyznał się, że był członkiem nielegalnej organizacji, prowadził walki z partyzantami sowieckimi i uważał Sowietów za stronę atakującą. Potwierdził także, że jego brygady atakowały funkcjonariuszy UBP, NKWD, PPR i MO zaznaczając przy tym, że wykonywał rozkazy przełożonych. Zaprzeczył współpracy z Niemcami.

Przyznanie się do tych zarzutów wystarczyło do skazania go i pozostałych oskarżonych na karę śmierci. Jedynie kobiety dostały łagodniejsze wyroki. Do czasu wykonania wyroku płk Szendzielarz nie skorzystał z prawa łaski i nadal przebywał w karczerze na Rakowieckiej. Wyrok na „Łupaszce” – kilkanaście wyroków, po jednym za każdy zarzut – wykonano 8 lutego 1951 roku o 20.15 strzałem w tył głowy. Ciało zostało pochowane w tajemnicy w nieznanym przez lata miejscu. Trwające kilkadziesiąt lat poszukiwania miejsca spoczynku ofiary komunistycznego mordu zostały uwieńczone sukcesem. Wiosną 2013 r. badacze Instytutu Pamięi Narodowej odkryli i zabezpieczyli jego szczątki podczas prac ekshumacyjnych na terenie Kwatery na Łączce na Powązkach Wojskowych.

24 kwietnia w 2016 r. w Warszawie dla płk. Szendzielarza odprawiono uroczysty państwowy pogrzeb z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza oraz innych przedstawicieli najwyższych władz państwa Polskiego.

Odnaczenia

Za udział w kampanii wrześniowej 1939 roku został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy. W styczniu 1944 roku płk Szendzielarz został odznaczony Krzyżem Walecznych przez Komendanta Okręgu, płk. Aleksandra Krzyżanowskiego ps. „Wilk”. 25 czerwca 1988 roku prezydent Polski na Uchodźstwie w uznaniu wybitnych czynów w czasie wojny nadał płk. Szendzielarzowi Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari. Pośmiertnie, postanowieniem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 9 listopada 2007 r. „za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej” został, wraz z dwoma innymi „żołnierzami niezłomnymi” – Kazimierzem Kamieńskim i Władysławem Łukasiukiem odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

W 2016 r. Decyzją Nr 945/KADR Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszka”, został pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika Wojska Polskiego.